

LEKTOR: Audycje Kulturalne – w dobrym tonie.

ALEKSANDRA GALANT: **To są Audycje Kulturalne, podcast Narodowego Centrum Kultury. Przy mikrofonie Aleksandra Galant. Jest taki superbohater, który czasem bywa nazywany antybohaterem, który łączy w sobie bardzo wiele sprzeczności, bardzo wiele różnych cech osobowości, i którego najnowszy tom przygód zupełnie niedawno pojawił się w księgarniach. Ten tom nazywa się "Wehikuł wszech czasów", a bohater, o którym zaczęłam mówić, który tak trudny momentami wydaje się do scharakteryzowania, to jest Ratman. We wstępie do innego zeszytu z przygodami Ratmana ja przeczytałam, że Ratmanów na świecie jest wielu, są to różne połączenia, różne mutanty, tam się nawet pojawiło takie słowo. Ale kim dokładnie jest Ratman, skąd się wziął, jakie są jego cechy charakterystyczne i w jakim świecie się porusza, o tym będę rozmawiała z Tomaszem Niewiadomskim, polskim grafikiem, twórcą komiksów, rysunków, no i wydaje mi się, że ojcem Ratmana.**

TOMASZ NIEWIADOMSKI: Dzień dobry.

ALEKSANDRA GALANT: **Jak to z tym Ratmanem jest? Zanim porozmawiamy o tym wielkim wybuchu, który sprawił, że Ratman przyszedł na świat, to chciałam zapytać o to, co się działo w redakcji miesięcznika "Nowa Fantastyka", bo to chyba tam sięgają korzenie pomysłu dotyczącego stworzenia, powołania na świat Ratmana.**

TOMASZ NIEWIADOMSKI: No, Ratman się narodził w "Nowej Fantastyce", w redakcji, która to w tamtych czasach odległych, to był rok 1993-1994, wtedy to jeszcze była taka redakcja starego typu, że pracownicy, redaktorzy byli na miejscu. Teraz to przeważnie redakcje wyglądają tak, że większość ludzi siedzi przy komputerach u siebie w domu, wirtualnie się wszystko odbywa. Wtedy było tak, że do redakcji przychodzili pisarze, publicyści, graficy, ilustratorzy, czytelnicy i czasami zdarzało się, że było dużo osób w redakcji i zamieniało się to w różne dyskusje, biesiady. No i było to dobre miejsce, gdzie ludzie mogli się poznawać, m.in. pisarze z rysownikami, dzięki temu wiele powstało tandemów rysowniczych, powstawały komiksy, powstawały różne pomysły, ale wróć do Ratmana. To było tak, że ja przynosiłem do redakcji, oprócz tego, że już robiłem ilustracje i rysunki tam przynosiłem, które się ukazywały, przynosiłem też swoje komiksy, krótkie komiksy, takie z zakończeniem jakby śmiesznym, bo ja też trochę się wychowałem, czytając "Szpilki" z lat 70., gdzie tam zawsze mnie fascynowały komiksy Mleczki, które były na jedną stronę, a dużo się tam działo i były bardzo śmieszne, miały takie fajne puenty na zakończenie.

ALEKSANDRA GALANT: **I to się przeniosło do Ratmana, bo właściwie każda z tych historyjek dłuższych lub krótszych kończy się puentą, która może zbić z pantałyku, mówiąc szczerze.**

TOMASZ NIEWIADOMSKI: No tak. Było właśnie zapotrzebowanie na taki krótki komiks, który nie będzie się ciągnął przez ileś tam miesięcy, że trzeba czekać na następny odcinek. I zaczęły powstawać te Ratmany. Potem właśnie dzięki temu, że ta redakcja była taka, jaka była, to

poznałem Grzegorza Janusza, który też zaczął pisać scenariusze do Ratmana. Grzegorz Janusz wcześniej publikował krótkie teksty w "Fantastyce", krótkie opowiadania, no i ta współpraca trwa do dziś. Już żeśmy zrobili bardzo wiele rzeczy, bierzemy od lat udział w różnych takich konkursach na komiks, gdzie zdobywamy jakieś wyróżnienia, jakieś nagrody, albo nic nie zdobywamy, ale to jest takie nasze hobby, żeby ćwiczyć umysł. Ten drugi tom to są scenariusze Grzegorza Janusza, plus 30 stron scenariuszy Macieja Parowskiego. Trzeba wspomnieć tę ważną postać, Maciej Parowski, redaktor "Fantastyki", dzięki któremu właśnie wszyscy się poznawali w redakcji. On jakby zajmował się tym, że wyszukiwał pisarzy, publikował teksty, czytał, co się nadaje, co się nie nadaje do druku, udzielał rad, pomocy itd., ale przez to trochę mniej sam pisał.

ALEKSANDRA GALANT: Czyli był takim mentorem, kimś takim...

TOMASZ NIEWIADOMSKI: Tak, tak, takim naszym duchowym ojcem nawet, no i on też napisał trochę scenariuszów do Ratmana, to się ukazywało w czasie "Fantastyki", w "Nowej Fantastyce" parę odcinków. No ale podsumowując, to wyszło tego jakieś 30 stron, które tu jest w tym tomie. Jest taka historyjka właśnie, którą zrobiliśmy parę krótkich odcinków o terrorystach, o Drakuli, różne się tam takie rzeczy dzieją historyczne itd., i Maciek pisał dalszy ciąg, czy nawet nie tyle pisał, co miał go w zarysie czy tam w jakichś notatkach, w głowie. Wiem, że miał być dalszy ciąg, ale nawet nie zapisałem sobie, jak to miało się tam zakończyć, bo tam miał być koniec tej historyjki taki z jakimś takim hukiem. Tam się pojawiały postacie różne, Drakula i Churchill, i Jezus nawet, no ale niestety Maciek zmarł i już tego nie zrobimy.

ALEKSANDRA GALANT: Może to jest dobry moment, żeby przybliżyć postać Ratmana, bo będziemy opowiadać o tym, co się na kartach komiksu znalazło, a żeby zrozumieć, trzeba wiedzieć, kim Ratman jest. Ratman jest superbohaterem, który powstał w wyniku wielkiego wybuchu, to była atomowa eksplozja cząsteczek i stał się połączeniem 3 postaci, które wówczas były w laboratorium.

TOMASZ NIEWIADOMSKI: Profesor X plus Myszka Miki się tam połączyli. Trzeba było wymyślić jakieś genesis bohatera, no i to miało być takie absurdalne i nonsensowne, trochę humorystyczne, i tak to wyszło. No bo Ratman miał być z założenia takim jakby trochę śmichychichy z superbohaterów: Batmanów, Supermanów itd., no ale on stał się jakby też superbohaterem. On jest bohaterem, on walczy ze złymi postaciami, ratuje ludzi, posiada wehikuł czasu, gdzie się przenosi w czasie i w przeszłość, i w przyszłość, i na inne planety, także poznaje takie tajemnice z życia sławnych ludzi.

ALEKSANDRA GALANT: Jeżeli chodzi o Ratmana, to wydaje mi się, że nie ma takiego tematu, którego byście się bali podjąć, bo on spotyka różne postaci. Można wręcz powiedzieć, że od Sasa do lasa, bo jest i King Kong, ale jest też Marx, pojawiają się polscy politycy, pojawiają się amerykańscy politycy. No dla Ratmana chyba nie ma tabu.

TOMASZ NIEWIADOMSKI: Nie ma tabu i w zasadzie jakoś tak wyszła taka postać, że w zasadzie można go umieścić w świecie takim absurdalnym, gdzie są krasnale, gadające filiżanki, koty chodzące na 8 nogach, może też wylądować w Białym Domu i rozmawiać sobie

z aktualnym prezydentem Stanów Zjednoczonych, albo z prezydentem, nie wiem, z XIX wieku. Ratman ma też takie duże uszy jak Myszka Miki. On lubi słuchać, bo czasami są takie przygody, że siedzą w barze, Ratman drugim człowiekiem, albo może to być Jan Pasek np., który jest w postaci paska z klamrą, i wysłuchuje historii jego życia.

ALEKSANDRA GALANT: To była długa i intensywna historia, można powiedzieć, że przez lata, a nawet wieki się ciągnęła.

TOMASZ NIEWIADOMSKI: I przez jakieś różne kontynenty.

ALEKSANDRA GALANT: Tak.

TOMASZ NIEWIADOMSKI: No właśnie to jest takie, że w tych różnych humorystycznych sprawach można tak sobie żonglować. Jest ktoś, kto nazywa się Jan Pasek, no to ja od razu widzę, że to jest taki pasek z klamrą. I można dorobić do tego różne ciekawe historie.

ALEKSANDRA GALANT: Mówił pan o uszach Ratmana, które są pamiątką po Myszce Miki. W tym atomowym wybuchu, w tej atomowej eksplozji cząsteczek brały jeszcze udział szczury laboratoryjne.

TOMASZ NIEWIADOMSKI: No tak.

ALEKSANDRA GALANT: Bo jakież to laboratorium bez szczura? I jemu chyba Ratman zawdzięcza inne części swojego wyglądu, ale Ratman ma też pelerynę, nieodłączny element superbohatera, która niekiedy w jego przygodach także odgrywa pewne znaczenie. Z tego, co pamiętam, Ratman kiedyś spotkał krawca, zegarmistrza światła, i pamiątką po tej przygodzie była właśnie łatka naszyta na pelerynę.

TOMASZ NIEWIADOMSKI: Też wyszło tak, że jest ten płaszczyk superbohatera i jakimś trafem też jest czerwony, tak jak u Supermana, więc jest superbohatersko.

ALEKSANDRA GALANT: Tak jak mówiliśmy, Ratman podróżujący w czasie, właściwie we wszech czasie, spotyka bardzo różne postaci na swojej drodze. Dlaczego akurat te? Czy to jest kwestia współpracy pana z Grzegorzem Januszem? Czy to się rodzi spontanicznie, nagle? Czy po prostu, zaczynając pracować, już wiecie mniej więcej, co tam się wydarzyć?

TOMASZ NIEWIADOMSKI: Grzegorz narobił dużo scenariuszy, niektóre musiały czekać wiele lat na realizację. Te takie postaci historyczne, no to z polskich to mamy Witkacego, Słowackiego...

ALEKSANDRA GALANT: Kopernika.

TOMASZ NIEWIADOMSKI: Kopernika, Chopina. No, tu przy Witkacym, Witkacy długo czekał na realizację, bo zrobiłem kiedyś pierwsze 2 strony, a potem jakoś tak zaniemogłem w tym temacie i dopiero teraz przy pracy przy tym albumie, żeby poskładać to wszystko razem, to

jeszcze dorabiam takie strony tytułowe, no i tego Witkacego też tutaj dokończyłem. Już wiem, dlaczego nie chciało mi się tego tak robić, bo tu akurat Ratman bije Witkacego.

ALEKSANDRA GALANT: **Ratman wcale nieczęsto ucieka się do takiej bezpośredniej przemocy.**

TOMASZ NIEWIADOMSKI: Tak, raczej rzadko.

ALEKSANDRA GALANT: **To jest raczej pacyfistyczny superbohater.**

TOMASZ NIEWIADOMSKI: Raczej rzadko używa przemocy. Zdarza mu się tam parę razy strzelić albo użyć rewolweru, ale to przeważnie żeby przestraszyć.

ALEKSANDRA GALANT: **Pojawiają się też postaci mityczne, jak chociażby król Midas.**

TOMASZ NIEWIADOMSKI: No wiadomo, że mity greckie czy z innych obszarów to jest kopalnia wiedzy. No i tak, pojawia się Midas, pojawia się też Achilles. Jest tyle tych postaci, które Ratman chciałby spotkać, poznać, odkryć ich tajemnice, może uratować kogoś jeszcze, przenieść na inną planetę, że pracy tak naprawdę to jest na kilka wieków.

ALEKSANDRA GALANT: **To jest akurat dobra wiadomość dla wszystkich fanów Ratmana. Chciałam też pana zapytać o przypadek, przypadek, który czasami chyba rządzi losami Ratmana, bo on się nagle gdzieś pojawia, w wyniku jakiegoś splotu okoliczności trafia w jeszcze inne miejsce i tak naprawdę trochę żyje własnym życiem.**

TOMASZ NIEWIADOMSKI: Żeby zacząć historyjkę, czasami trzeba go gdzieś tam umieścić, że np. jest w bazie na Księżycu i pije wódkę z kosmitami.

ALEKSANDRA GALANT: **Spotkałam się też z takim określeniem, jestem ciekawa, na ile pan się z nim zgadza, że Ratman jest poszukiwaczem absurdu.**

TOMASZ NIEWIADOMSKI: Poszukiwaczem absurdu... Hm... Tak, Ratman często poszukuje absurdu, bo mamy w naszej rzeczywistości tyle absurdów, że jeszcze trzeba trochę ich poszukać.

ALEKSANDRA GALANT: **Wspomniał pan też o bohaterach, którzy świecie Ratmana się pojawiają, którzy są bohaterami bardzo nieoczywistymi, bo to są właśnie ożywione przedmioty, ucłowieczone zwierzęta. Tak naprawdę ja mam wrażenie w świecie Ratmana nie ma granic, wszystko może stać się bohaterem.**

TOMASZ NIEWIADOMSKI: Nie ma granic i np. mogę zdradzić, że w trzecim tomie Ratmana pojawią się zupełnie nowe przygody, i pojawi się Butman, człowiek-but, dawno niewidziany, tam w zasadzie tylko parę razy się gdzieś tam pojawiły o nim krótkie wzmianki, natomiast tu już będzie jakby cała też jego historia. To jest absurdalne, bo to jest po prostu but ze sznurówkami, na tym bucie jest twarz i on mówi.

ALEKSANDRA GALANT: **Tak jak Jan Pasek, który mówi kłamrą, dosłownie.**

TOMASZ NIEWIADOMSKI: Tak.

ALEKSANDRA GALANT: **Jak powstają historyjki o Ratmanie? Jak to wygląda? Najpierw powstaje scenariusz, pan bierze udział w tym procesie, jakoś konsultuje się ze scenarzystą? Jaka to ma chronologię?**

TOMASZ NIEWIADOMSKI: Najpierw powstaje pomysł. W moim przypadku, kiedy ja sobie robię sam swoje historyjki, tworzę, no to mam takie brudnopisy, gdzie zapisuję pomysły, tam są różne też szkice, rysunki. U mnie proces wygląda tak, że czasami taki scenariusz do komiksu, który ma 3 strony, to potrafi minąć 20 lat, zanim go zrobię na papierze już gotowego. Natomiast kiedy pracuję z Grzegorzem, no to Grzegorz pisze scenariusz, czasami konsultujemy się, co narysować mniej więcej. Ja zawsze tam trochę skracam albo wydłużam. Przy pracy najlepiej jest, kiedy trzeba zrobić coś na jakiś deadline, na czas, do jakiejś gazety albo na konkurs, no to wtedy człowiek się mobilizuje.

ALEKSANDRA GALANT: **Pewnie to jest pytanie, na które twórcy jest bardzo trudno odpowiedzieć, ale czy ma pan jakąś swoją ulubioną ratmanową historyjkę, jakieś okoliczności, które są panu szczególnie bliskie, albo po prostu zwyczajnie jest pan dumny z tego, jak to wyszło?**

TOMASZ NIEWIADOMSKI: Ratman w piekle do scenariusza Grzegorza Janusza, jakoś tak lubię to ze względu na to, że Kopernik się pojawia na ostatniej planszy, i to jest mój ulubiony. Z ostatnich to jest mój ulubiony, kiedy to jest komiks o Technikum Czasopodróżniczym. I tu już się cieszę, bo będzie więcej przygód, gdzie Ratman uczęszcza do Technikum Czasopodróżniczego, gdzie nauczyciele uczą podróży w czasie, jak się zachowywać, jak uważać, żeby nie namieszać w czasie podróży w czasie, żeby nie zmienić historii świata albo żeby zmienić historię świata. To jeszcze jest dużo do ustalenia. Natomiast nowe postacie się pojawiają, bo Ratman będzie miał przyjaciół tutaj w klasie, będzie cała plejada nauczycieli. To jest jakby teraz mój ulubiony, ten pierwszy: "Dzień nauczyciela – lekcja chronometrii".

ALEKSANDRA GALANT: **Kiedy tworzycie komiksy o Ratmanie, zastanawiacie się, dla kogo one są? Myślę, że nie są dla dzieci, przynajmniej nie zawsze, bo tak jak pan wspomniał, Ratmanowi chociażby nieobce są używki i różne uciechy tego świata. Czy to jest komiks dla dorosłych?**

TOMASZ NIEWIADOMSKI: Ja myślę, że to jest komiks od 15 lat w górę do 90.

ALEKSANDRA GALANT: **Też zdecydowanie to jest komiks dla takich osób, które są na bieżąco z tym, co się dzieje, bo wydaje mi się, że to, co dzieje się w uniwersum Ratmana, lubi nawiązywać do tego, co się dzieje chociażby w polityce, co się dzieje w popkulturze, co się dzieje w kulturze w ogóle.**

TOMASZ NIEWIADOMSKI: Jest to skierowane dla ludzi, którzy umieją się obracać w tej popkulturze czy w ogóle w kulturze, no żeby wiedzieli, kto jest Edgar Allan Poe, chociaż z

drugiej strony może jak przeczytają komiks, a nie wiedzą...

ALEKSANDRA GALANT: **To się dowiedzą.**

TOMASZ NIEWIADOMSKI: To się dowiedzą.

ALEKSANDRA GALANT: **Na koniec chciałam zapytać o przyszłość Ratmana, bo już wiemy, że uczęszcza do technikum i jego ścieżkę edukacji będziemy mogli poznawać, ale w planie jest kolejny tom, prawda? Wspomniał pan o tym trzecim.**

TOMASZ NIEWIADOMSKI: Tak, trzeci tom będzie miał premierę na Festiwalu Komiksu w Krakowie, chyba w marcu, no i to będzie kolejne 200 stron, bo tak z wydawcą żeśmy ustalili, że każdy tom to musi mieć te 200 stron przynajmniej.

ALEKSANDRA GALANT: **Czyli historii Ratmana jest przed nami dużo?**

TOMASZ NIEWIADOMSKI: Jest dużo i to będą całkiem nowe historie, bo tutaj w tych pierwszych tomach to w zasadzie większość materiału była znana, może nie szeroko, ale czytelnikom "Nowej Fantastyki" i "Czasu Fantastyki", większość tych komiksów tam była publikowana wcześniej. Rozmawiając z ludźmi, wiem, że nie każdy wszystko przeczytał. Chodziło o to, żeby to wszystko było razem, prawda, w albumie czy książce, nie wiem, jak to powiedzieć.

ALEKSANDRA GALANT: **Wydanie jest imponujące, ma twardą okładkę, więc myślę, że zdecydowanie jest to albo album, albo tom.**

TOMASZ NIEWIADOMSKI: Tom. O, to jest chyba najlepsze określenie, bo książka to może ktoś mieć zarzut, że wygląda jak książka, ale w środku jest komiks, a tom tak, tom brzmi dobrze.

ALEKSANDRA GALANT: **Tom brzmi dobrze, zostańmy przy tym, że możecie już rozglądać się za nowym tomem przygód Ratmana, to jest "Wehikuł wszech czasów", a jak zapowiedział nasz dzisiejszy rozmówca i autor rysunków, grafik i komiksów, Tomasz Niewiadomski, kolejne przygody Ratmana są jeszcze przed nami. A ja teraz bardzo panu dziękuję za to spotkanie i chyba razem możemy zachęcać do tego, żeby Ratmana poznać i odkryć.**

TOMASZ NIEWIADOMSKI: Poznawajcie Ratmana.

LEKTOR: Audycje Kulturalne – w dobrym tonie.